

fonetycznej, mimo używania rozmaitych hieroglifów). Sami siebie nazywają oni Ling, Jin, albo Lanwo. Patrz: *Mulao jian shi* (Krótka historia Mulao), Nanning 1983, Guangxi Minzu Chubanshe, s. 6-7; *Zhongguo shaoshu minzu* (Mniejszości narodowe Chin), Beijing 1981, Renmin Chubanshe, s. 521-2. Nazwy Mulam używa wprawdzie Ma Yin (*China's Minority Nationalities*, Beijing 1989, Foreign Languages Press), ale nie ma to uzasadnienia i autor ten nie wyjaśnia dlaczego w tym wypadku odstępuje od formy historycznej i ugruntowanej. Za tym autorem Szynkiewicz też stosuje nazwę Drung dla jednej z mniejszości grupy tybetańskiej, podczas gdy oficjalną jej nazwą w *pinyin* jest Dulong (dawniej nazywano ją także Qiu, Luo, albo Qiuluo). Być może w tym wypadku jest to etnonim przez nią używany. Podobna sytuacja występuje przy Lhoba, jakich oficjalnie pisze się Luoba. Oczywiście Autor może stosować nazwy odmienne od oficjalnych chińskich, jeśli pod nimi właśnie te grupy etniczne są znane w literaturze obcojęzycznej (a tym bardziej w polskiej, jak Kirgizi czy Mongołowie), ale wymagało by to pewnego uporządkowania w zbiorczym opisie i konsekwentnego stosowania przyjętych form zapisu.

Zarys ten będzie interesujący nie tylko dla osób chcących poznać problemy etniczne Chin, gdyż także badacz historii polskich Kresów znajdzie w nim analogie dla procesów zachodzących w przeszłości i w naszym kraju.

K. G.

Michael R.J. Vatikiotis, *Political change in Southeast Asia. Trimming the banyan tree*, London: Routledge, 1996, s. 230.

Renomowana brytyjska oficyna wydawnicza „Routledge” znana jest badaczom problematyki azjatyckiej, między innymi, z interesujących serii poświęconych temu regionowi. Spośród wielu pozycji wydanych w serii „Routledge in ASIA”, warto zwrócić uwagę na publikację Michaela R. J. Vatikiotisa — wieloletniego współpracownika poczytnego tygodnika „Far Eastern Economic Review”. Autor stara się w niej odpowiedzieć na następujące pytanie: czy można spodziewać się, że w ślad za rozkwitem gospodarczym szeregu państw Azji Południowo-Wschodniej nastąpi zauważalny postęp w kierunku ich demokratyzacji w „zachodnim” stylu? W tym celu przeprowadza analizę kontrastów między oczekiwaniami zmian politycznych, wpływającymi z doświadczeń demokracji zachodnich, a realiami Azji Południowo-Wschodniej, koncentrując się na

najbardziej rozwiniętych państwach regionu — Indonezji, Malezji, Singapurze i Tajlandii.

Autor próbuje przekonać czytelnika, że tradycyjna, azjatycka koncepcja władzy, zakładająca autorytaryzm i paternalizm, nie tylko przetrwała, lecz — co więcej — uległa w okresie post-kolonialnym dalszemu rozwojowi, mimo podejmowanych niekiedy wysiłków (często z zewnątrz) w kierunku jej okcydentalizacji. Wskazuje jednocześnie, że mimo, iż dążenie do zachowania władzy skłania lokalne elity rządzące do podkreślania „azjatyckich wartości” i tradycji, społeczeństwa potrafią znaleźć sposoby, by opierać się autorytaryzmowi rządzących.

M. Vatikiotis wykorzystał w swej książce osobiste doświadczenia i literaturę przedmiotu — zwłaszcza wydaną w krajach Azji Południowo-Wschodniej; wywody wspomógł licznymi wywiadami z politykami, przedstawicielami świata nauki, gospodarki i mediów tego obszaru.

M. Ł.

Autorzy notek:

Krzysztof Gawlikowski,
Janusz Kowalski,
Michał Korzec,
Małgorzata Ławacz.

